

WANDA GRUŻEWSKA (1885—1971)

W dniu 2 lipca 1971 r. odeszła od nas na zawsze Wanda Grużewska, urodzona w Kuczkuryszkach na Wileńszczyźnie, 7 lipca 1885 r. Z domu rodzicielskiego wyniosła bardzo staranne wykształcenie i wychowanie oraz kulturę towarzyską i umiejętność współżycia z ludźmi, które cechowały Ją przez całe życie, jednając Jej przyjaźń i ogólną sympatię.

Pochodząc z warszawskiej rodziny Przetaczyńskich, Wanda Grużewska większą część życia spędziła w Warszawie, tam też ukończyła prywatną polską pensję p. Rudzkiej i zdała egzamin dojrzałości z prawami publicznymi. W roku 1905 wyszła za mąż za inżyniera Zygmunta Jastrzębskiego, pracownika znanej warszawskiej firmy Ł. J. Borkowski (Elibor, S. A.). Po śmierci męża objęła w tej firmie stanowisko sekretarki zarządu, na którym pracowała, jako bardzo dobra i ceniona siła aż do powtórnego zamążpójścia. Jej drugi mąż inżynier chemii Jerzy Grużewski był dyrektorem Zakładów „Spis i Syn” w Warszawie. Owdowiawszy po raz drugi otrzymała w tych zakładach posadę i pracowała tam do wybuchu powstania warszawskiego.

W 1944 r. po upadku powstania, Wanda Grużewska została wraz z całym transportem wywieziona do Pruszkowa, w drodze do Niemiec udało się Jej wyskoczyć z pociągu i uciec. Po krótkim pobycie w okolicznej wsi dotarła do Krakowa, gdzie zamieszkała u siostry męża. Przez jakiś czas pracowała w Radzie Głównej Opiekuńczej (RGO), potem utrzymywała się z prac zleconych i lekcji języków obcych.

1 listopada 1950 r. Polskie Towarzystwo Geologiczne zaangażowało Ją na stanowisko bibliotekarki Zarządu Głównego PTG w Krakowie.

Mimo że nie posiadała fachowego wykształcenia bibliotekarskiego, Wanda Grużewska, dzięki swej inteligencji, sumienności i zamiłowaniu w pracy, uporządkowała i zorganizowała na nowo nieczynną w latach okupacji bibliotekę, z zadania tego wywiązała się ku ogólnemu zadowoleniu tak Zarządu Głównego PTG, jak i członków Towarzystwa. Wielką pomocą w pracy była Jej dobra znajomość języków obcych, dzięki której mogła prowadzić samodzielnie korespondencję zagraniczną, związaną z wymianą międzybiblioteczną.

Wychowana i wykształcona w b. zaborze rosyjskim władała biegle rosyjskim językiem, współpracowała więc również i z Redakcją Rocznika PTG, tłumacząc na ten język streszczenia artykułów naukowych lub dokonując korekt.

Mimo podeszłego wieku Wanda Grużewska, zawsze niespożyta i niesłuchanie żywotna, nie chciała długo zrezygnować z pracy w Towarzystwie, do którego była szczerze i serdecznie przywiązana. Dopiero mając 84 lata, przeszła w roku 1969 na emeryturę, po 19 latach pracy w PTG. Nie zerwała jednakże kontaktu z Towarzystwem, wykonując dla niego

prace zlecone do samej prawie śmierci; robiła korekty jeszcze leżąc w ostatniej chorobie.

Toteż wciąż jeszcze trudno się nam pogodzić z myślą, że zawsze uczynna, chętna i życzliwa, a przy tym pełna humoru i dowcipu bibliotekarka nie zasiądzie już nigdy przy biurku w swoim pokoju.

Pamięć Jej jednak pozostanie długo żywa wśród wszystkich, którzy Ją znali, współpracowali z Nią, kochali Ją i cenili.

Maria Langie

RÉSUMÉ

Le 2 juillet 1971 est décédée M^{me} Wanda G r u ż e w s k a, bibliothécaire de la Société Géologique de Pologne à Kraków.

Née à Kuczkuryszki près de Wilno en 1885, elle a passé la plus grande partie de sa vie à Warszawa. Après la deuxième guerre mondiale et l'insurrection de 1944 M^{me} G r u ż e w s k a s'établi à Kraków, où dès l'année 1950 jusqu'à la mort elle était employée dans notre Société en caractère de bibliothécaire.

Très consciencieuse dans son travail, bienveillante et obligeante, toujours de bonne humeur et pleine d'esprit, elle était aimée par ses collègues et par les membres de la Société, qui vont la garder longtemps dans leur mémoire.

Maria Langie